

URZĘDNIK PRAWNIK

w połą-
czeniu
z

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata
miejscowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie 5 zł. — ct.
półrocznie 2 „ 50 „
kwartalnie 1 „ 25 „
miesięcznie — 45 „

Numery poszczególne

po — 25 „
Reklamacje nieopieczętowane wolne są
od opłaty pocztowej.

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Redakcja
i administracja
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opła-
tą 6 centów, kilkakrotne za opłatą
5 centów, od wiersza drobnym
drukem.

Treść: Od Administracji. — Ustawa o pospolitem ruszeniu. — Sądownictwo (Pożegnanie prezydenta krakows. sądu kraj. wyż. — Curiosa.) — Praktyka sądowa [Zasady orzeczeń najw. Tryb. sąd. Do noweli procesowej. Do postęp. prowizorjalnego. 93. — 103]. — Administracja. (W sprawie prakt. podatkowych — Opłata szkolna w średnich zakładach. — Nowe rozporządzenie. — Praktyka administr. [Zasady orzeczeń władz centralnych. Orzeczn. ministerjalne. 52—61.]). — Sprawy kolejowe. (Podręczny urzędnik kolejowy. Dokończenie). — Stowarzyszenia. (I. og. stow. urz. a. w. mon. [Reguły życia]. — Towarz. prawnicze w Kosowie. [Wycieczka]). — Wiadomości potoczne. (Wzorowa gmina. — Obrona przeciw Niemcom. — Sfinks egipski. — W sprawie naszego kupiectwa. — Polska szkoła w Botuszanaeh). — Wiadomości urzędowe (Opróżnione posady. — Mianowania. Przeniesienia).

O d c i n e k : Sprawozdanie z czynności sądów powiat. w Galicji w sprawach cywilnych w r. 1882.

Od Administracji.

Z dzisiejszym numerem rozpoczynamy drugie półrocze tegorocznego wydawnictwa. Prosimy tedy o uprzejme rychłe nadesłanie zalegających jeszcze bieżących należności prenumeracyjnych, jak też zaległości z poprzednich kwartałów, które z końcem półrocza P. T. Zalegającym szczegółowo wykazaliśmy.

Pospolite ruszenie.

Ustawa z d. 6. czerwca 1886 w sprawie pospolitego ruszenia dla królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z wyjątkiem Tyrolu i Vorarlbergu, ogłoszoną została w Dz. pr. p. (n. 90.) dnia 19. czerwca r. b.

Z powodu jej ważności dla ogółu naszych Czytelników podajemy ją tutaj w dosłownym przekładzie:

Za zgodą obu Izb Rady państwa postanawiam co następuje:

§ 1. Pospolite ruszenie jest integralną częścią siły wojskowej i jako takie zostaje pod opieką prawa międzynarodowego.

§ 2. Do pospolitego ruszenia obowiązani są wszyscy zdolni do broni obywatele państwa, którzy nie należą ani do c. k. armii, marynarki wojennej lub rezerwy uzupełniającej, ani do c. k. obrony krajowej, a to licząc od początku roku, w którym kończą 19. rok swego życia, aż do upływu roku, w którym ukończyli 42. rok życia.

Co się tyczy tych, którzy na mocy paragrafu 20. ustawy wojskowej wstąpili przed rozpoczęciem obowiązku pospolitego ruszenia dobrowolnie do służby prezencyjnej ek. armii, rozciąga się obowiązek pospolitego ruszenia po wypełnieniu przez nich naka-

zanej ustawą dwunastoletniej służby wojskowej jeszcze na następujących bezpośrednio lat dziesięć

W miarę uzdolnienia wojskowego podlegają obowiązkowi pospolitego ruszenia, a mianowicie aż do ukończonego 60. roku życia, wszystkie osoby przeniesione z kategorii stanu oficerskiego lub wojskowo-urzędniczego w stan spoczynku, albo w stosunek pozasłużbowy wojska (marynarki) i obrony krajowej, o ile nie zostaną zużyte we wzmiankowanych częściach siły zbrojnej.

Obowiązek pospolitego ruszenia rozciąga się następnie nie naruszając dawniej już w ogóle unormowanych osobistych zobowiązań — na wszystkie korporacje mające militarny charakter, a względnie używające wojskowych oznak.

Personal żandarmerji, straży skarbowej i lasów państwowych podlegać ma obowiązkowi pospolitego ruszenia, o ile wymagać tego będą stosunki wojenne i o ile na to zezwolą względy służbowe.

Obowiązani do pospolitego ruszenia, którzy są nieodzowni dla wykonywania spraw publicznej służby, lub publicznego interesu, mogą być uwolnieni od służby w pospolitem ruszeniu.

Osoby, zgłaszające się na ochotników do służby w pospolitem ruszeniu, a które stoją po za zakresem obowiązku odbywania służby w wojsku, obronie krajowej i pospolitem ruszeniu muszą być przyjęte do pospolitego ruszenia w miarę ich uzdolnienia.

§ 3. Obowiązani do pospolitego ruszenia, podzieleni będą na dwa powołania.

Do pierwszego powołania należą wszyscy w myśl § 2 do pospolitego ruszenia obowiązani obywatele państwa od początku roku, w którym kończą 19. rok swego życia aż do końca roku, w którym ukończyli 37. rok życia, łącznie z tymi, którzy w myśl § 17 ustawy wojskowej na pewien czas, lub w myśl § 40 tejże ustawy, przed czasem zostali uwolnieni, tudzież tymi, którzy po ukończeniu obowiązku służby wojskowej uwolnieni zostali z armii (marynarki wojennej, rezerwy uzupełniającej) i obrony krajowej.

Drugie powołanie obejmuje także same osoby, począwszy od dnia 1 stycznia tego roku, w którym kończą 38. rok swego życia, aż do dnia 31 grudnia tego roku, w którym ukończyli 42. rok życia, względnie aż do ukończenia obowiązku pospolitego ruszenia.

§ 4. Pospolite ruszenie może być zwoływane dla pełnienia służby tylko na wypadek i na czas niebezpieczeństwa wojennego, lub wybuchłej wojny.

Powołanie pospolitego ruszenia następuje na rozkaz Cesarza, po wysłuchaniu rady Ministrów, za pośrednictwem Ministerstwa obrony krajowej, a w takiej rozciągłości, jak tego wymagają interesa obrony kraju.

Powołane pod broń pospolite ruszenie użyte będzie przez wodza wojskowego, którego wyznaczy Cesarz, a to w miarę potrzeby i w ramach postanowionej przez Monarchę organizacji.

Rozpuszczenie pospolitego ruszenia zarządza Cesarz.

§ 5. Dla nakazanego stosunkami wyjątkowego użycia pospolitego ruszenia po za kompleksem królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, potrzeba upoważnienia przez ustawę państwową.

Tylko w razie, gdyby zwłoka groziła niebezpieczeństwem, może być tego rodzaju użycie pospolitego ruszenia zarządzane przez Cesarza pod odpowiedzialnością Rządu i za następnym przedłożeniem tego zarządzenia do zatwierdzającej wiadomości Rady państwa.

W czasie wojny w razach nadzwyczajnej potrzeby, gdyby rezerwa zastępcza, wyznaczona dla utrzymania stałego wojska (marynarki wojennej) na przepisanej ustawą stopie wojennej, okazała się niewystarczającą, niemniej dla ewentualnie koniecznego postawienia obrony krajowej na ustawowej stopie wojennej, można w miarę i na czas niezbędnej potrzeby wojennej, pociągnąć z pierwszego powołania pospolitego ruszenia odpowiedni kontyngens, celem uzupełnienia pojedynczych części siły zbrojnej.

Pociągnięcie to przy oznaczeniu wedle każdorazowej potrzeby pojedynczych kate-

goryj (§ 3) ma się rozpoczynać od najmłodszej klasy wieku.

§ 6. Osoby, powołane do sprawowania służby w pospolitem ruszeniu podlegają od dnia zwołania aż do dnia urlopowania lub rozpuszczenia pospolitego ruszenia karnym i dyscyplinarnym przepisom wojskowym.

Przez urlopowanie obowiązanych do pospolitego ruszenia, stosunek wojskowy urlopowanych przerwany zostaje na czas tegoż urlopowania.

§ 7. Szeregowcy pospolitego ruszenia i ich oficerowie nosić będą przez czas ich użycia wspólne i zdaleka rozpoznac się dające odznaki, a oprócz tego oficerowie i podoficerowie wojskowe odznaki godności, któreby ich rozróżnić pozwalały.

Zorganizowane już w czasie pokoju za Na.w. zezwoleniem milicje obywatelskie i korpusy strzeleckie mają prawo zatrzymać także w służbie pospolitego ruszenia swoje statutami oznaczone umundurowanie i uzbrojenie, a z zastrzeżeniem potwierdzenia cesarskiego także swoich komendantów i oficerów.

§ 8. Co do nagród i odznaczeń, prawa do transportu, umieszczenia, zaopatrzenia pieniężnego i w naturze, pielęgnowania w razie zranienia i choroby, tudzież zaopatrzenia żołnierzy oraz rodzin pozostałych po żołnierzach pospolitego ruszenia, obowiązują te same przepisy, które istnieją dla wojska, a względnie dla obrony krajowej.

§ 9. Listy (*Sturmrollen*), na których osoby obowiązane do pospolitego ruszenia stosownie do klasy wieku od najwyższej nadół będą spisane, mają być sporządzone i utrzymywane w ewidencji przez przełożonych gminy przy udziale prowadzących metryki.

Gdy pospolite ruszenie nie jest powołaniem do służby (§ 4), osoby, obowiązane do pospolitego ruszenia, nie mogą podlegać żadnej kontroli lub obowiązkowi ćwiczeń wojskowych.

§ 10. Koszta powołania pospolitego ruszenia pokryte będą z budżetu wspólnego Ministerstwa wojny

§ 11. Ustawa ta znosi wszelkie sprzeczne z nią postanowienia ustawy wojskowej.

§ 12. Ustawa ta wchodzi w życie bezzwłocznie po ogłoszeniu jej, a wykonanie jej powierzam memu Ministrowi obrony krajowej.

Schönbrunn, 6 czerwca 1886.

Franciszek Józef wkr.

Taaffe w. r. Welsersheimb w. r.

SĄDOWNICTWO

Pożegnanie prezydenta krakowskiego sądu kraj. wyższego.

Uroczyste pożegnanie odbyło się w dniu 7 b. m. w sali posiedzeń na zaproszenie i pod przewodnictwem p. nadradcy Czyszczana. P. prezydent Zborowski przemówił, jak następuje:

Wieimożni i szanowni panowie! Przede wszystkim dziękuję wam, żeście przybyli na zaproszenie moje i cieszę się z tego, że mam sposobność widzieć was zgromadzonych koło siebie.

Zaprosiłem was, ażeby mieć sposobność odezwać się do Panów kilkoma słowami pożegnalnymi. Rozstanie się z miłymi towarzyszami smętnie nsposabia, a jeśli w tem usposobieniu wyraża się swe uczucia i myśli, to zrozumie to i odczuje tylko ten, którego to dotyczy, zaś obojętnem to zostanie dla szerszych kół, których nie mam na myśli, nie przemawiając ani do nich, ani dla nich.

Dwa lata upłynęło, kiedy miałem zaszczyt objąć kierownictwo tutejszego sądu krajowego. Zadanie moje było dość trudne, gdyż nie byłem obeznany ani z stosunkami i zwyczajami, ani też z obyczajami i składem osobowym tego sądu.

Jeżeli w krótkim czasie udało mi się pokonać te trudności i uzyskać samodzielność, to zawdzięczam to w pierwszym rzędzie Tobie JW. panie nadradco, który z niezwykłą usłusnością i uprzejmością i z najlepszym zrozumieniem rzeczy użyć mi swojej pomocy.

Tyś zawsze sumiennie i wiernie popierał mnie w moich dążeniach; z wielką znajomością rzeczy, stanowczością i obiektywnością przewodniczyłeś sądowi krajowemu karnemu i zastępowałeś mnie w prowadzeniu prezydium, a gdy w ten sposób ku memu zupełnemu zadowoleniu

ułatwiałeś i uprzyjemniałeś moje zadanie — przyjm panie nadradco moje najserdeczniejsze dzięki.

Z prawdziwem zadowoleniem i uznaniem waszych zasług spoglądam na was Wpp. radcy i sędziowie w skład rady wchodzący i po za radą obowiązki sędziowskie spełniający. Wam w pierwszym rzędzie zawdzięcza sąd krajowy swoją pod każdym względem dobrą sławę. Wyście z godnością, sędziom przynależną, wypowiadali swoje przekonanie, z odwagą pochwały godną bronili swego zdania, wyście pokrzywdzonym w swych prawach nżyczali sumiennej pomocy, mnie otoczyliście swem zaufaniem, a między sobą utrzymywaliście najlepsze stosunki koleżeńskie i w ten sposób istniała między nami zgoda do uprzyjemnienia służby koniecznie potrzebna; wyście z gotowością i ochoczo podjęli myśl przewodnią przezemnie podniesioną i niestrudzenie dążyście do celu, ażeby wznieść ten sąd do należnej mu godności. Cześć wam za to i serdeczne podziękowanie.

I wam młodzi przyjaciele dziękuję za wasz współdział. Staralem się podać wam sposobność do zawodowego kształcenia się — i mam to przekonanie, że każdy z was, który z tej sposobności korzystał, wdzięczem mi będzie; starałem się wzbudzić w was chęć i zamiłowanie do pracy, abyście mogli godnie pełnić obowiązki obywatelskie i nieść w ofierze swą pracę i siły dla społeczeństwa.

Tobie Wpanie dyrektorze urzędów pomocniczych, wam naczelnikom urzędów hipotecznych i pomocniczych i wam panowie urzędnicy manipulacji dziękuję również za wytrwałą waszą pracę. Ład w sądzie zawisł od ładu w manipulacji, a gdy ten ład istnieje, dumni możecie spoglądać na to dzieło, do którego i wasze siły się przyczyniły, a umię to tem więcej cenić, że niejedyn z was, wśród ciężkiej walki o byt obowiązki swe pełni.

Dziękuję wam wszystkim tutaj zebranym, którzyście wytrwale i wiernie swe obowiązki wypełniali i wyrażam wam mój szacunek, cześć i życzliwość.

Żegnaj was moi panowie, a żegnaj was z nadzieją, że i nadal dbać będziecie o dobrą sławę tego sądu, a którym nawzajem i ja nadal według sił moich opiekować się będę, a tak zdążać będziemy do jednego celu, jakkolwiek różnemi drogami — a kto z was, moi panowie, nadal wytrwale i sumiennie swe

Sprawozdanie z czynności sądów powiatowych w Galicji w sprawach cywilnych w r. 1882.

Według urzędowych wykazów statystycznych (*Oesterreichische Statistik* Tom VI. Zeszyt 1—1885) czynność sądów powiatowych w Galicji w r. 1882 przedstawia się następnie:

Z końcem r. 1881 pozostało zaległych exhibitów:

w okręgu apelacyjnym krakowskim 11.272, w okręgu apelacyjnym lwowskim 12.407.

W ciągu roku 1882 wpłynęło: Kraków 515.999, Lwów 1,290.505.

W ciągu roku r. 1882 załatwiono: Kraków 518.420, Lwów 1,291.504.

Pozostało niezłałatwionych exhibitów na rok następny: Kraków 8.451, Lwów 11.408.

Sporów ukończonych załatwiły sądy powiatowe w Galicji ogółem 33.040, nie licząc sporów drobiazgowych.

Z tej liczby załatwiono:

- ugodą sądową 39% (Bukowina 32%, najmniej, Dalmacja 66%, Niższa-Austrja 51%, Czechy 44%, Tyrol 67%, najwięcej);
- wyrokiem zaocznym lub wskutek przyznania 5% tj. najmniej, (Bukowina 6%, Dalmacja 8%, Niższa-Austrja 29%, Czechy 27%, Voralberg 37% najwięcej);
- wyrokiem kontradyktorycznym 35%, (Bukowina 43%, najwięcej, Dalmacja 25%, Niższa-Austrja 13%, najmniej, Czechy 25%);

d) rezolucją i w inny sposób 21%, (Bukowina 19%, Dalmacja 1%, Niższa-Austrja 7%, Czechy 4%).

Uderzająco niską jest cyfra ugód sądowych tudzież wyroków zaocznych i z przyznania w Galicji i Bukowinie. Sprawozdanie urzędowe przypisuje ten objaw małemu ruchowi ekonomicznemu w tych krajach, zamieszkałych przeważnie przez ludność rolniczą, wskutek czego prawne zobowiązania powstają w szczupłych tylko kołach, gdy przeciwnie w innych krajach państwa, gdzie handel prosperuje i liczne istnieją fabryki, tworzą się rozległe stosunki prawne, przy których w razie sporu odgrywa rolę forum contractus. Dowodzą tego cyfry sądów delegowanych miejskich w Wiedniu, w Niższej-Austrji, Czechach i Morawie.

obowiązki spełniać i do wytkniętego przezemnie celu dążyć będzie, tego nazwę zawsze miłym mi towarzyszem moim i użyję mu mej pomocy.

Przyjm JW. panie nadradco uściśnienie mej ręki, którem żegnam was wszystkich.

W imieniu członków sądu odpowiedział p. nadradca Czyszczyan w te słowa:

Dostojny panie prezydencie! Za łaskawe wyrazy tak zaszczytnego i pochlebnego uznania naszej pracy i dobrych chęci, składamy serdeczne podziękowanie. Najgorętsze życzenia nasze towarzyszą ci przy wstąpieniu na nowe wyższe stanowisko. Zaufanie nieograniczone wysokiego rządu, liczne dowody uznania obywatelskiego ze wszystkich stron naszego kraju, prawdziwa miłość i przywiązanie podwładnych, są to najwymowniejsze dowody, że obok pięknych przymiotów, jakie cię zdobią, umiałeś połączyć, dostojny panie prezydencie, ducha prawdziwie obywatelskiego z powagą urzędu.

Ostatniem słowem, ostatnim czynem uroczystego pożegnania członków tego trybunału, którzy zrozumieli znaczne pojmowanie twoje obowiązków urzędnika, którzy zrozumieli twoje myśli i intencje najlepsze, tem ostatniem słowem pożegnania, jest uroczyste przyrzeczenie, że staraniem naszym usilnym będzie, gorliwą, sumienną i rzetelną pracą zasłużyć sobie na twoją dalszą łaskę i uznanie."

Curiosa.

Czerniowiecki sąd miej. del. zwrócił sądowi deleg. pow. w Rzeszowie po polsku wystosowaną odezwę, z żądaniem dołączenia niemieckiego tłumaczenia; — zaś sąd Węgierski do którego przypadkowo polską odezwę przesłano, odpowiedział na nią — po słowacku.

W r. 1882 wydały sądy powiatowe w Galicji wyroków 80.892 (w całej Austrii 287.449).

Jeden wyrok sądu wyższego wypadł w Galicji na 3 wyroki sądów Iszej instancji, w Bukowinie i Dalmacji na 3, w Czechach na 5, w Niższej-Austrji na 8.

Na 100 orzeczeń sądu wyższego wypadło w Galicji;

- a) zatwierdzających wyrok iszej instancji 66, (Bukowina 66, Dalmacja 65, Niższa-Austrja 64, Czechy 64, Voralberg 74, najwięcej);
- b) zmieniających 18 (najmniej, Bukowina i Dalmacja 18, Niższa-Austrja 29, Czechy 22, Salzburg 30, najwięcej);
- c) znoszących 16 (Bukowina 16,

Praktyka sądowa.

Zasady orzeczeń najw. Trybunału sąd.*)

(Do noweli procesowej).

93. [Do §. 5. ust. z 16 maja 1874 r. n. 69. dz. pr. p.] — Zasada, że termin, którego dzień ostatni na dzień niedzielny lub powszechny świąteczny przypada, wtenczas nawet kończy się z następującym dniem roboczym, gdy upływ terminu wyrażeniem dnia kalendarzowego oznaczono, obowiązuje także przy obliczeniu 30 dniowego terminu do wniesienia skargi o naruszenie posiadania. — (Orz. n. Tr. s. z 19. stycz. 1886 r. l. 610. — Ger. Ztg. n. 13. z r. 1886).

94. [Do §. 17. pow. ust.] — Po myśli §fu 17. pow. ust. niedopuszczalnym jest jakikolwiek środek prawny także przeciw przeprowadzeniu dopuszczonego dowodu z świadków lub znawców, w przeciwnym bowiem razie udaremniłoby skierowany ku przyspieszeniu procesu zamiar ustawy. — (Orz. n. Tr. s. z 16. grud. 1884 r. 13024. — Ger. H. n. 12. z r. 1885).

95. [—]. Niedopuszczalnym jest odrębny rekurs od uchwał, któremi protokół przesłuchania świadka lub znawcy do wiadomości przyjęto, jak w ogóle od uchwał, któremi wyrok przedstanowczy się wykonuje; gdy bowiem wykluczonym jest odwołanie się od wyroków przedstanowczych, przeto i zarządzenia sądowe w drodze wykonania takowych wydane odrębnem zażaleniu ulegać nie mogą. — (Orz. n. Tr. s. z 23 czerwca 1885 r. l. 7560. — Prz. s. i a. N. 9. z r. 1886)

96 [Do §. 24. pow. ust.] Koszta postępowania przez wyższą instancję zniesionego

*) Na zapytania z kilku stron otrzymane oznajmiamy, że niniejszą rubrykę równie jak ową w dziale „Administracji“ pod nap: „Zasady orzeczeń władz centralnych“, zasilamy głównie z nader cennego dwumiesięcznika: „Die Sprichpraxis“, pod redakcją Dra Ant. Riehl w Wiedniu (A. Hölder) już trzeci rok wychodzącego, o którym już kilkakrotnie pochwalnie wspominaliśmy jako o piśmie podającym tak z innych czasopism prawniczych jak też wprost od siebie wyczerpując zasady judykatury wszelkich austr. najwyższych władz sądowych i administracyjnych. Niebawem też znów w właściwej rubryce podamy bliższą o cennem tem wydawnictwie wzmiankę co do wydanych dotąd w b. r. zeszytów. Redakcja.

każda strona sama ponosić winna; albowiem i pozwanemu nie należy się zwrot kosztów sądowych, ponieważ wdał się w spór, zamiast wnieść rekurs od uchwały, którą nieważne postępowanie wdrożono, zaczem też poniesione przezeń wydatki nie mogą jako konieczne koszty obrony prawnej być uważane. — (Orz. n. Tr. s. z 26. marca 1885 r. l. 3488. — Ger. H. n. 9. z r. 1886).

97. [—] Koszta interwencji rzecznika ad videndum jurare wtenczas tylko przyznać należy, gdy takowe za starannem rozważeniem wszelkich okoliczności, jako do odpowiedniego dochodzenia lub obrony praw konieczne się przedstawiają. — (Orz. n. Tr. s. z 7. paźdz. 1885 r. l. 11578. — Ger. H. n. 10 z r. 1886).

98. [Do §§ 24 i 26 pow. ust.] Nie można odmówić przyznania kosztów sądowych z powodu zaniechanego oznajmienia o zanieśionym proteście; przepis art. 45. u. weks. bowiem nie może także do kosztów sporu być stosowanym, ponieważ prawo wekslowe li tylko postanowienia prawa materialnego zawiera, zaś co do zwrotu kosztów sądowych li tylko ogólne przepisy procesowe rozstrzygają. — (Orz. n. Tr. s. z 15. grud. 1885 r. l. 14552. — Ger. Ztg. n. 8 z r. 1886).

(Do postępowania prowisorjalnego).

99. [Do § 5. post. prow.] Kwestja, jak dalece każdy ze współposiadaczy używać może rzeczy w spólnem posiadaniu się znajdującej, jest kwestją prawną którą według §. 5 post. prow. do zwyczajnej drogi prawa odesłać należy. — (Orz. n. Tr. s. z 2. grud. 1885 r. l. 13545. — Ger. H. n. 8 z r. 1886)

100. [—]. A. zaskarżył nabywcę nieruchomości egzekucyjnie przedanej o naruszenie posiadania, ponieważ przy sądowym oddaniu nieruchomości miedzą okolono i zaorano rolę, która się w posiadaniu A znajdowała. Najw. Trzb. sąd. przychylił się do skargi, ponieważ w sprawach o naruszenie posiadania jedynie faktyczne posiadanie i onegoż naruszenie decydują. A. zostawał w faktycznym posiadaniu, nie można mu tedy odmówić ochrony tego posiadania, zwłaszcza że akt oddania w obec niego żadnego nie wywiera skutku, gdy przeciwnemu w ogóle żadnego wyroku sądowego nie wydano. Okoliczność, że sporna parcela zapisaną jest w arkuszu posiadania przedanej nieruchomości, nie ma żadnego wpływu na orze-

Sądy drobiazgowo.

W r. 1882 wpłynęło w Galicji zachodniej spraw drobiazgowych 89.948 (mniej o 6.066 niż w r. 1881).

Z tej liczby wpłynęło na zasadzie §§. 1—3 p. drob. spraw 89.159, na zasadzie §. 5 spraw 425, na zasadzie § 15 spraw 364.

W Galicji wschodniej wpłynęło w tymże roku spraw drobiazgowych 228.019 (więcej o 16.049 niż w r. 1881) — a mianowicie na zasadzie §§ 1—3 p. drob. spraw 226.505, na zasadzie §. 5 spraw 736, na zasadzie § 15 spraw 778.

Na jeden sąd powiatowy przypadło w r. 1882 spraw drobiazgowych przeciętnie w Galicji 1.754, w Bukowinie 3.533, Dalmacji 1.006, Czechach 749, Niższej-Austrji 1.114, Pobrzeżu 1.039; zresztą od 105 (Salzburg) do 809 (Kraina)

Dalmacja 17, Niższa-Austrja 7, Czechy 14, Pobrzeże 20, najwięcej).

Jeden wyrok sądu najwyższego wypadł w Galicji na 16 wyroków sądów iszej instancji, (w Bukowinie na 22, w Dalmacji na 10, w Niższej-Austrji na 37, w Czechach na 33).

Na 100 orzeczeń sądu najwyższego wypadło w Galicji

- a) zatwierdzających 73, najwięcej, (Bukowina 64, Dalmacja 53, Niższa-Austrja 49, Czechy 53, Kraina 33, najmniej);
- b) zmieniających 20, najmniej, (Bukowina 30, Dalmacja 37, Niższa-Austrja 47, Czechy 45, Kraina 60 najwięcej);
- c) znoszących 7, (Bukowina 6, Niższa-Austrja 4, Czechy 2, Voralberg nic, Dalmacja 10, najwięcej).

czenie prowisorjalne. — (Orz. n. Tr. s. z 16 czerwca 1885 r. l. 6210. — Prz. s. i a. N. 9, z r. 1886).

101. [—]. W drodze postęp. prowisorjalnego nie można wytoczyć sporów o naruszenie w wykonywaniu praw wrebu, na umowie polegających. Przy prawie wrebu bowiem nie może być mowa o posiadaniu, jako prawie rzeczowem któreby uprawnionemu bez względu na trzecie osoby (§§. 307 i 308 k. c.) przysługiwało, a zatem także nie o faktycznym stanie posiadania, który przy sporach prowis. wyłącznie jest decydującym. — (Orz. n. Tr. s. z 29. grud. 1885 r. l. 13726. — Prz. s. i a. N. 13. z r. 1886)

102. [Do §. 11. post. prow.]. — Jeżeli dla powodów zewnętrznych — zimna i wielkiego oddalenia od mieszkań ludzkich niemożliwym było przeprowadzenie rozprawy na miejscu wizji, i z tego powodu dodatkowo w sądzie musiano ją przeprowadzić, wówczas nie można wprost przychylić się do uznania zaoczności, żadanego na miejscu wizji z powodu nieobecności pozwanego, lecz należy nowy termin do rozprawy wyznaczyć. (Orz. n. Tr. s. z 16 lut. 1886 r. l. 1913. — J. Bl. n. 13. z r. 1886)

103. [Do §. 18. post. prow.] — Postanowienie §. 18 p. prow. o natychmiastowej wykonalności uchwały I. instancji, które jako będące wyjątkiem z pod ogólnej reguły ściśle winno być tłumaczonem, z powodu właściwości sporów prowisor. szczególnego przyspieszenia wymagających odnieść można li tylko do części orzeczenia w ustępie 2. §. 15. post. Pr. wspomnianej, nie zaś do wyrzeczenia o kosztach sporu, co do którego odpada wzgląd na szczególne przyspieszenie. — (Orz. n. Tr. s. z 18. listop. 1885 r. l. 13220. — Ger. H. n. 12 z r. 1886).

ADMINISTRACJA.

W sprawie praktykantów podatkowych.

Już tylokrotnie omawialiśmy sprawy urzędników podatkowych, że już chyba wypadałoby nam powtórzać znowu to samo cośmy o tem prawie do przesytu tutaj przedstawiali.

Najwyższa cyfra skarg przypadających na jeden sąd powiatowy wynosiła:

w Galicji 13.600, w Bukowinie 9.570, Dalmacji 2.160, Czechach 10.326, zresztą od 442 (Voralberg) do 19.199 (Niższa-Austrja — Wiedeń).

Najniższa cyfra wynosiła w Galicji 347, w Bukowinie 1.002, Dalmacji 83, zresztą od 7 (Salzburg) do 130 (Pobrzeże).

Sposób załatwiania. Na 100 sporów drobiazgowych załatwiono w Galicji:

- a) ugodą 34, (Bukowina 29, Dalmacja 32, Czechy 19, Niższa-Austrja 22, Tyrol 38, najwięcej);
- b) wyrokiem zaocznym 12, (Bukowina 16, Dalmacja 12, Czechy 19, Niższa-Austrja 26, najwięcej);

Gdy atoli w numerze 11 „Urzędnika i Prawnika“ poruszono znowu kwestję praktykantów podatkowych, wypada nam przeto zbadać, czy w kwestji polepszenia ich bytu w ogóle co zdziałano.

Oto — jak poprzednio, tak i teraz — stan praktykantów podatkowych wynosi poważną cyfrę 200, a z tych 100 adjutowanych — a to na 380 posad adjunktów podatkowych!

Jak nagląca jest kwestja pomnożenia sił roboczych przy urzędach podatkowych, o tem pisaliśmy już również w swym czasie, a nie omieszkamy i w tej kwestji niebawem zabrać ponownie głos. Zaznaczyć jednak musimy, że pomnożenie sił roboczych, ilekrotnie takowe nastąpi, zawsze na niekorzyść praktykantów podatkowych wypada. Dowodzi nam tego dotychczasowa praktyka u centralnej władzy skarbowej, która na każdy wniosek o pomnożenie sił roboczych przy galicyjskich urzędach podatkowych, przyzwalała wprawdzie na pomnożenie sił skromną ilością posad adjunktów podatkowych, natomiast jednak zawsze ustanawiała dwa razy tyle posad praktykantów po części adjutowanych po części bezpłatnych. — I tak w roku 1882 pomnożono stan osobowy urzędów podatkowych o 30 adjunktów, ale też zarazem o 30 adjutowanych i 20 bezpłatnych posad praktykantów, — czyli, pomnożono stan praktykantów podatkowych o 50. — W roku 1885, w miejsce dwóch urzędników podatkowych przydzielonych do służby w krajach okupowanych, przyzwolono: jednego zastępcę adjunkta podatkowego, któremu przyznano do adjutum rocznych 240 złr. dopłatę roczną 360 złr., a

nadto znowu dwóch i to prowizorycznych bezpłatnych praktykantów.

Jak widzimy władza skarbowa praktykuje dla kasy państwa bardzo praktyczny proceder, pomnażania posad podatkowych bezpłatnymi praktykantami — usystemizowawszy poprzód ilość praktykantów podatkowych.

W innych zawodach ilość praktykantów nie jest systemizowaną — i dziwnem też nam się wydaje, systemizować liczbę bezpłatnych pracowników, — jedynie tylko w zawodzie podatkowym (a ostatniemi czasami także i w zawodzie rachunkowym skarbow.) ustanowiono pewną ilość praktykantów.

Zgodzilibyśmy się zresztą na ten proceder, gdyby ta systemizowana ilość praktykantów stała w pewnej proporcji do systemizowanej ilości adjunktów podatkowych: że jednak proporcji tej nie ma, o tem świadczy ta okoliczność, że na 380 posad XI rangi urzędników podatkowych, systemizowano 200 praktykantów podatkowych, a nadto, jakby dla żartu, dwóch prowizorycznych praktykantów. Liczba praktykantów wynosi zatem prawie 47%, a z tych ledwie połowa ma adjutum rocznych 240 złr.

Z jakich znów powodów systemizowano dla praktykantów podatkowych, adjutum **po 240 złr.**, o tem Bóg raczy wiedzieć, skoro we wszystkich innych zawodach manipulacyjnych lub kasowych systemizowano adjutum po 300 lub 400 złr. Czy może praktykant podatkowy ma mniejsze potrzeby do życia niż praktykant innego urzędu? czyli może chciano praktykantów podatkowych zaliczyć do niższej kategorii

c) wyrokiem kontradyktorycznym 9 (Bukowina 8, Dalmacja 6, Czechy 7, Niższa-Austrja 6, Salzburg 16, najwięcej),

d) w inny sposób 45, (Bukowina 47, Dalmacja 50, najwięcej, Czechy 48, Niższa Austrja 46).

Od czasu zaprowadzenia postępowania drobiazgowego, tj od r. 1874 do 1882 sposób załatwienia nie o wiele się zmienił; mianowicie załatwiono: ugodą 30—35%, wyrokiem zaocznym 15—17%, wyrokiem kontradyktorycznym 7—8%, w inny sposób 42—47%

Czas trwania sporu drobiazgowego przedstawia się następnie:

od dnia wniesienia skargi aż do stanowczego załatwienia sporu załatwiono na 100 spraw:

a) w przeciągu 1 miesiąca — w Galicji 55 (Bukowina 73, Dalmacja 46, najmniej, Czechy 97, Niższa Austrja 90 zresztą od 52 (Pobrzeże) do 98 (Salzburg, Voralberg, Morawa);

b) w przeciągu 1—3 miesięcy — w Galicji 38, (Bukowina 25, Dalmacja 48, najwięcej, Niższa-Austrja 9, Czechy 3, Morawa, Voralberg i Salzburg 2);

c) w przeciągu 3—6 miesięcy — w Galicji 6, (Bukowina 2, Dalmacja 5, Pobrzeże 2, zresztą 1 a nawet 0);

d) po 6 miesiącach — w Galicji i Dalmacji 1, zresztą 0.

Sprawy spadkowe.

W okręgu apelacyjnym krakowskim wpłynęło w roku 1882 spraw

niż innych praktykantów, chociaż jedni jak i drudzy awansują do XI rangi? Zaiste dziwny proceder — na który nie znajdujemy odpowiedzi.

W dzisiejszych czasach zwykły dyetarjusz nie zadowoli się wynagrodzeniem miesięcznym po 25 złr., a czyliżby praktykant podatkowy, od którego wymagają studjów, dobrej aplikacji, przyzwoitego zachowania się i mrówczej pracy i pilności, miał być niżej postawiony od dziennego pisarza? Lub czy może widoki na przyszły awans powodują, że praktykant podatkowy ma być gorzej płatnym niż dyetarjusz??

Wątpimy by to było intencją rządu, iżby w ten sposób wyzyskiwać chciało pracę praktykanta. Musimy raczej dziwne to traktowanie praktykantów podatkowych położyć na karb jakiegoś zastarzałego systemu, nie liczącego z terażniejszymi stosunkami społecznymi i służbowymi i przypuścić, że w najkrótszym czasie musi on z konieczności nieprzeparłej doczekać się zmiany, stosunkom powyższym odpowiadającej.

O innych kwestjach odnoszących się do praktykantów podatkowych, niebawem szczegółowo pomówimy.

M.

Oplata szkolna w średnich zakładach.

Rozporządzenie ministra wyznań i oświaty dr. Gautscha, z d. 12. czerwca rb. podwyższające opłatę szkolną w średnich zakładach, zostało ogłoszonym w *Dzienniku ustaw państwa* (N. 100 z d. 29. czerwca r. b.) i brzmi jak następuje:

W sprawie opłaty szkolnej w utrzymywanych przez państwo zakładach średnich (gymnazjach i szkołach realnych)

23.239 — pozostało z dawniejszych lat 6.735.

Z tego załatwiono dekretem dzieictwa 11.407 — dla braku majątku 12.781 — pozostało niezafatwionych 5.838; —

W okręgu apelacyjnym lwowskim wpłynęło w r. 1882 spraw 38.371 — z dawniejszych lat pozostało 13.556. Z tego załatwiono: dekretem dzieictwa 21.198, dla braku majątku 16.099, pozostało niezafatwionych 14.630.

Sprawy opiekuńcze.

W okręgu apel. krakowskim: pozostało z poprzednich lat 29 108, w r. 1882 przybyło 10.977, ukończono w ciągu roku 10.217, pozostało na rok następny wiszących 29.868.

W okręgu apel. lwowskim: pozo-

ważam za stosowne zarządzić na podstawie § 9. ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 r. (Dz. ust. p. nr. 46) co następuje:

1. Oplata szkolna, przypadająca za jedno półrocze zostaje niniejszem w trojaki sposób ustanowioną: a) dla Wiednia 25 zł. b) dla miejscowości po za Wiedniem, które liczą więcej niż 25000 mieszkańców 20 zł.; c) dla wszystkich innych miejscowości 15 zł.

2. Do uiszczania opłaty szkolnej obowiązany jest każdy publiczny uczeń, o ile nie jest od niej w sposób prawidłowy uwolniony (punkt 6 i nast.), a bez wyjątku każdy zapisany prywatysta, oraz każdy nadzwyczajny uczeń.

4. Oplatę szkolną winni wnosić wszyscy publiczni i nadzwyczajni uczniowie w ciągu pierwszych sześciu tygodni każdego kursu z góry. — Uczniom którzyby w pomienionym terminie nie uiszcili opłaty szkolnej, ma być zabronionem dalsze uczęszczać do szkoły. Prywatysty, zanim zostaną przypuszczeni do egzaminu semestralnego, mają się wykazać, iż złożyli przepisana opłatę szkolną. W razie gdyby dozwolono wyjątkowo prywatystę składać zamiast z jednego kursu, egzamin z całego roku, ma być uiszczona opłata za oba kursy.

5. Uiszczona opłata nie będzie zwróconą nawet w tym razie, gdyby uczeń przed upływem roku bądź wystąpił ze szkoły, bądź też został z niej wykluczonym. Na wypadek usprawiedliwionego przeniesienia się do innego państwowego zakładu średniego kwit z opłaconej należytości szkolnej ma walor także w tym zakładzie do którego uczeń widział się zniewolonym przejść, a mianowicie niezależnie od wysokości obowiązującej w tym zakładzie opłaty szkolnej.

6. Publicznym uczniom może być przyznanem uwolnienie od opłaty szkolnej: a) jeżeli w ostatnim kursie otrzymali z obyczajów i pilności jedną z dwóch pierwszych not przepisanej skali, a w postępach naukowych przynajmniej pierwszą klasę; i b) jeżeli uczniowie, ewentualnie ci, którzy są obowiązani do ich utrzymania, są rzeczywiście ubogimi, to jest, iż są tak ograniczeni w swoich stosunkach majątkowych, że byłoby dla nich niemożliwem uiszczyć opłatę szkolną bez narażenia się na dotkliwy niedostatek.

stało z poprzednich lat 66.970, w r. 1882 przybyło 20.279, ukończono w ciągu roku 20.367, pozostało wiszących 66.882.

Kuratele.

W okręgu apel. krakowskim: pozostało z poprzednich lat 562, w r. 1882 przybyło 244, w ciągu roku ukończono 218, pozostało wiszących 588.

W okręgu apel. lwowskim: pozostało z poprzednich lat 1.005, w r. 1882 przybyło 371, w ciągu roku ukończono 355; pozostało wiszących 1.021. —

W. T.

7. Oplata szkolna może być aż do dalszego zarządzenia zmniejszoną o połowę. Jako warunek takiego uwzględnienia niezbędnem jest zupełne wypełnienie wymagań określonych w punkcie 6. a), oraz przeświadczenie, iż według stosunków majątkowych ucznia, ewentualnie tego, kto ma obowiązek go utrzymywać, można przyjąć, że wprawdzie nie jest w tem położeniu, aby nie mógł uiścić pewnej opłaty, że nie jest jednak w stanie w zupełności zadosyć uczynić obowiązkowi.

8. Każde uwolnienie od opłaty szkolnej czy to w całości, czy też w połowie, rozpoczyna się z tym kursem, w którym zostało przyznane, i dopóty tylko pozostaje w mocy, dopóki są wypełnione wszystkie warunki, pod jakimi mogło być w sposób prawidłowy nabyte. Odpowiednio temu, należy poddać w każdym kursie dokładnej rewizji świadectwa uwolnionych od opłaty, zbadać noty z obyczajów, pilności, oraz ogólnego postępu, i o utracie uwolnienia odnośnego ucznia uwiadomić.

9. Gdyby z powodu udowodnionej słabości lub w skutek innych ważnych przyczyn nie mogła z końcem kursu odbyć się klasyfikacja ucznia według całości jego postępów semestralnych, i uczeń ten dla tego musiał poddać się egzaminowi dodatkowemu, wówczas taki opóźniony egzamin nie pociąga sam z siebie utraty uwolnienia. Egzamin jednak musi być z dobrym postępem w pierwszym miesiącu najbliższego kursu złożony.

10. Celem osiągnięcia uwolnienia od opłaty szkolnej należy wnieść podanie do dyrekcji tej średniej szkoły, do której uczęszcza odnośny uczeń. Podanie to ma być zaopatrzone w świadectwo z ostatniego kursu, oraz świadectwo o stosunkach majątkowych wystawione przez władzę najpóźniej rok przed tem, a powinny w niem być wyszczególnione tak dokładnie stosunki majątkowe, iżby można stać wyrobić sobie rzetelny sąd o istotnym stanie rzeczy. Każde takie świadectwo, przedłożone dla uwolnienia od opłaty szkolnej, ma być w ogóle dopóty uważane za ważne, dopóki szczególniejsze okoliczności nie zakwestjonują istnienia wykazanych stosunków majątkowych. W każdym jednak czasie można zażądać przedłożenia nowego świadectwa.

11. Na podstawie ścisłego zbadania załączonych do prośby alegatów, oraz z uwzględnieniem własnych spostrzeżeń ma ciało nauczycielskie przedkładać swoje wnioski szkolnej władzy krajowej; ciało nauczycielskie odpowiedzialnem jest zarówno za te wnioski jak też za dokładne zbadanie i prawdziwość przedstawionych faktycznych stosunków.

12. O wnioskach ciała nauczycielskiego rozstrzyga szkolna władza krajowa. Aby zapobiedz niedogodnościom połączonym ze zwracaniem uiszczonej jnż opłaty szkolnej powinna w każdym razie nastąpić decyzja i być zakomunikowaną uczniom w terminie oznaczonym dla składania opłat. Przeciw postanowieniu szkolnej władzy krajowej nie przysługuje żaden zgola rekurs.

Rozporządzenie to pocznie obowiązywać z rozpoczęciem roku szkolnego 1886/7, a równocześnie tracą moc prawną wszystkie dawniejsze przepisy dotyczące tego przedmiotu.

Nowe rozporządzenie.

Minister oświaty wydał nowe rozporządzenie w sprawie korzystania na austriackich kolejach państwowych z połowy biletów, przyznanego urzędnikom. Rozporządzenie to obostrza dawniejsze.

„Ułatwienia — mówi p. minister — przyznane urzędnikom państwowym co do używania kolei państwowych, przyznane rozporządzeniem ministra han. z d. 20. maja r. 1885 niewłaściwie zastoso- wywane bywają i do prywatnych docentów, przy uniwersytetach lub politechnikach a pełniących obowiązki nauczycieli li za roczną remuneracją. Również niewłaściwie rozszerzane bywa to ułatwiająca rozporządzenie i do nauczycieli fachowych szkół przemysłowych i do okręgowych inspektorów szkolnych, którzy zarazem nie są definitywnie ustanowieni przy jakimś państwowym zakładzie naukowym

Wskutek tego kierownik ministerstwa handlu doniósł, iż nie może zezwolić na takie rozszerzanie dowolne rozporządzenia z d. 20 maja 1885. a wyżej wymienionym funkcjonariuszom przysługuje tylko wtedy prawo do korzystania z biletów połowy ceny jazdy, jeśli są rzeczywistymi urzędnikami państwowymi.“

Rozporządzenie to, na które składało się dwóch ministrów: handlu i oświaty, dotyka właśnie tych, którzy pełniąc w rzeczywistości funkcje urzędników, nie pobierają stałej płacy. Zdaje nam się, że jeśli komu ułatwienie powinno być przyznane, to właśnie im w pierwszym rzędzie, gdyż zastępują urzędników, a zadawają się tylko remuneracją. Łatwiej przecież profesorowi zapłacić całą cenę jazdy aniżeli np. lektorowi lub mechanikowi. K. L.

Praktyka administracyjna.

Zasady orzeczeń władz centralnych.*)

(Orzeczenia ministerjalne).

52. [Dowody szlachectwa]. Według norm w Austrii obowiązujących takie tylko dokumenty jako dowody szlachectwa mogą być uważane, których treścią jest wyraźne nadanie pewnego stopnia szlachectwa i które wyłącznie w tym celu zostały wystawione. — (Orz. min. spraw. wewn. z 24. sierpnia 1884 r. l. 922 — Z. f. V. n. 52 z r. 1885).

53. [Szkoły ludowe]. Przeciw zarządzeniu tyczącemu się założenia szkoły, nietylko reprezentacjom gminnym, lecz także poszczególnym członkom gminy prawo rekursu przysługuje. — (Orz. min. wyzn. i ośw. z 29. czerwca 1882 r. l. 7298. — Z. f. V. n. 53 z r. 1885).

54. [Do § 11 noweli przemysł. i art. 5, pat. z 10. grudnia 1859 r. n. 227 dz. pr. p.]. Odpłatne użyczenie innym młóczarni, służącej pewnej osobie lub stowarzyszeniu do własnych celów rolniczo-gospodarczych, nie zawsze jako przemysł może być oznaczone; przeciwnie pozostać należy rozpoznaniu poszczególnego wypadku wydanie z uwzględnieniem postanowienia art. 5. a. pow. ust. orzeczenia, a żali zajęcie w sposób zarobkowy wykonywane w da-

nym wypadku zachodzi. — (Orz. min. spr. wewn. z 14. lipca 1885 r. l. 4143 — Z. f. V. n. 52 z r. 1885.)

55. [Do § 13. ust. przem. i § 57. noweli przem.] — Jak skoro koncesja na wyszynk wódki rekurującej dnia 11. paźdz. 1872 r. do l. 1381 udzieloną została, jej sądowe ukaranie zaś z §. 477 k. k. dopiero dnia 28. lutego 1882 r., przeto w czasie, gdy ona dawno już w posiadaniu owej koncesji zostawała, nastąpiło, przeto można było przeciw niej działać tylko ewentualnie z § 138 ust. przem. z 20. grudnia 1859 r., nie zaś z § 57 al. 1. now. przem. Ten ostatni zaś przepis nie powinien był do niej być zastosowanym, ponieważ nie nastąpiło to w czasie, gdy zastanowiła prowadzenie swego interesu, lecz dopiero, gdy dawno już takowy znów była podjęła. Ztąd też orzec. namiestnictwa odbierające jej koncesję na wyszynk wódki, a oparte na postanowieniach § 57 now. prz., zniesionem być musiało — (Orz. minist. spr. wewn. z 25. lipca 1885 r. l. 11288. — Z. f. V. n. 56 str. 176 z r. 1885)

56. [Do §. 57. al. 1. noweli przem.]. Okoliczność, że władza przemysłowa dodatkowo doszła do wiadomości o braku takich wymogów do objęcia przemysłu koncesjonowanego, co do których swobodnemu uznaniu władzy koncesje udzielającej pozostawionem jest badanie, czy one istotnie istnieją (jak, czy na kompetencje można polegać, czy jest nieskazitelny), nie usprawiedliwia odjęcia koncesji z § 57. al. 1. noweli przem. (Orz. min. spr. wewn. z 6. paźdz. 1885 r. l. 12648. — Z. f. V. n. 8. z r. 1886)

57. [Do §§ 72 i 102 ust. przem.]. — Kierownik zakładu wyrobu kos, według swej nazwy służbowej (Werkmeister, kierownik pracowni) i według rodzaju czynności jemu przydzielonych, nie może być zaliczonym do owych pomocniczych robotników przemysłowych po myśli § 73 ust. prz., co do których załatwianie sporów ze stosunku pracy i płacy wypadkowo do zakresu władz politycznych należy. — (Orz. min. spr. wewn. z 29. paźdz. 1885 r. l. 14435. — Z. f. V. n. 53 z r. 1885).

58. [Do § 5. pat. łow. z 7. mar. 1849 r. n. 154 dz. pr. p.]. Jestto sprzecznem z tendencją obowiązującego ustawodawstwa łowieckiego skierowaną ku utrzymaniu pewnej stałości w stosunkach łowieckich, iżby dzierżawca polowania gminnego w razie zająścia lub późniejszego wykazania warunków § 5. ust. łow. musiał zezwolić na odpowiednie ograniczenie swego prawa polowania. — (Orz. min. roln. z 11. listop. 1885 r. l. 10573 — Z. f. V. n. 50 z r. 1885).

59. [Do §. 36. ust. 13. ust. gm. z 28 kw. 1864 r. n. 6 dz. pr. p.]. Przy licytacyjnej sprzedaży stojących pól polnych nie dochodzi się o sam majątek nieruchomy, lecz o sprzedaż prawa zawłaszczenia i dowolnego użytkowania pól, które jednak przez odzielenie stają się majątkiem ruchomym. O ile tedy nie mają tutaj być zastosowane postanowienia kod. cyw. o rzeczach ruchomych i nieruchomych (jak też n. p. także §§. 171. 174. 175 kod. karn.), a prawa w ogóle według §. 298 k. c. jako nieruchomości są uważane, należy sprzedaż takie uważać jako sprzedaż rzeczy ruchomych. Postanowienie znów §. 269 al. 2 post. spadk. stanowi wyjątkową kompetencję sądów do sprzedaży ruchomości jedynie w pewnych wypadkach, a wyjątek ten odnosi się zwyczajnie li tylko do majątku zakładowego, nie zaś także do użytków. Ministerjum tedy, znosząc decyzje niższych instancji, orzeka, że założenie dwu-

gminy. po myśli §. 25 ustępu 13. ust. gm. z 28 kwietnia 1864 było uprawnione do przedsięwzięcia dobrowolnej (na żądanie P. zarządczonej) publicznej sprzedaży pól stojących do masy spadkowej zmarłej K. należących. — (Orzec. min. spr. wewn. z 3 marca 1885 r. l. 19241 — Z. f. V. str. 163 z r. 1885).

60. [Policja miar i wag]. Policyjne rewizje miar i wag nie są przedmiotem poruczonego zakresu działania gminy, lecz należą według art. 1. ust. z 5. marca 1862 r. N. 18 dz. pr. p. do własnego jej zakresu działania. Ztąd też zaniedbania takowych nie powinny być uważane jako naruszenie obowiązków, któreby karom porządkowym ulegać mogły — (Orz. min. spr. wewn. z 9. lipca 1885 r. l. 7670. — Z. f. V. str. 195 z r. 1885).

61. [Do §. 60 ust. o należ.]. Dnia doręczenia wezwania płatniczego nie należy wliczać w ustawowy 30 dniowy termin do zapłaty. — (Orz. min. sk. z 20. grud. 1885 r. l. 32065. — Z. f. Not. n. 11. z r. 1886).

SPRAWY KOLEJOWE.

Podrzędny urzędnik kolejowy.

(Dokończenie).

Przypatrzmy się teraz położeniu podrzędnego urzędnika, który rodzinę z kilku głów się składającą utrzymywać musi i wystarczyć ma z powyższymi poborami. Przeważną część swego dochodu, 500 do 600 złr. będzie on musiał użyć na żywność, pozosta- nie mu tedy 100 do 200 złr. na resztę potrzeb, jak czynsz najmu mieszkania, ubranie, obuwie i t. d. Czyż znajdzie się kto, coby naprawdę wierzył, że potrzeby te dla całej rodziny, z wliczeniem czynszu najmu, dadzą się opędzić kwotą 100 złr. a w najpomyślniejszym wypadku 200 złr.?

Jednakże prócz względów pieniężnych inne jeszcze nasuwają się tutaj uwagi. Jak skoro między płacami pewnej kategorii zatrudnionych w służbie a świadczeniami i potrzebami ich znaczna zachodzi niestosunkowość, toć rozumie się przez się, że nie będą to najteższe głowy, które wśród takich okoliczności znajdują jeszcze ponętę do poświęcenia się służbie kolejowej. Wejdą wówczas do niej ci tylko, co do innych zawodów lub kategorii życia nie znajdują przystępu, lub z nich zostali wykluczeni. Czyż tedy może to dla służby być z pożytkiem, by zapłatę tak dalece poniżej wszelkiej miary zniżyć, iż koleje, chociażby tylko częściowo, mianowicie w kategoriach podrzędnych urzędników, dla świadczeń od urzędnika wymaganych takimi zadowalać się muszą siłami, które nie znajdują przyjęcia w innych zawodach? Czyż zasada: tanio a źle, ma być prawdziwą miarą dla ocenienia owego „materiału

*) Zobacz uwagę powyżej na str. 99 zamieszczonej. Redakcja.

człowieczego“ w którego ręku tak bardzo odpowiedzialna służba kolejowa spoczywa?

A jakaż jest przytem pozycja, socjalna? Wszak społeczne znaczenie pewnego stanu wzmaga się, gdy należącym doń jest poręczonym taki dochód, któryby ich dostatecznie przed nędzą zabezpieczał, dochód, któryby im poświęcenie całej swej siły służbie, bez troski o najbliższą przyszłość, umożliwiał. Nie może to nikogo zadziwić, gdy się zważy, jak ściśle stan moralny pewnej kategorii urzędników z ich stosunkami materialnymi jest związany i jak dalece każda rzecz-wista bieda poszczególnego na wszelkich z jego otoczeniem stosunkach się odbija. A czyż dalej służba, będąca służbą publiczną, zdoła godnie być reprezentowaną, jeżeli reprezentacja jego z wszelkiem owem złem walczyć, od niego opędzać się musi, jakiemu ulegają indywidua do najniższych klas społecznych należące? Czyż urzędnicy źle płatni, nędzę cierpiący, mogą zażywać owej powagi, która powinna być połączoną z publicznym stanowiskiem służbowem?

Inną jeszcze okoliczność musimy tutaj zaznaczyć! Przez skupienie żywiołów o różnorodnym wykształceniu i wychowaniu w jedną kategorię, w ową podrzędnych urzędników, utworzono dla znacznej liczby przyjętych sytuację niemało upokarzającą. Wprawdzie w nowszym czasie wymaganem jest od kompetenta o posadę urzędnika przy kolejach żelaznych wykazanie się z ukończonego wyższego gimnazjum lub wyższej szkoły realnej, gdy natomiast dla posady podrzędnego urzędnika mniejsze są pod względem początkowego wykształcenia wymagania. Jednakże nie należałoby przecież tak zupełnie pominąć, iż nie same tylko odbyte studia są znamieniem różniącym ludzi pod względem wykształcenia, lecz że wpływają na to także rozliczne inne czynniki jak: wychowanie domowe, doświadczenie, sfera życia, przykład, charakter i t. d. i t. d. Weźmy n. p. dobrze wychowanego, pełnego dobrych chęci, młodego człowieka z lepszego domu, któremu okoliczności lub stosunki rodziców w dalszem kształceniu się teoretycznym przeszkodziły, który jednak w praktycznym swem życiu cenne nabył doświadczenia, w niem wiedzę swą z bogacił, wrażliwość moralną pod każdym względem sobie wyrobił, — a postawmy go obok dozorca pomp lub kierownika lokomotywy, ludzi, któ-

rych prawosć jest niewątpliwą, którzy jednak nigdzie dalej jak tylko u majstrów i w warstwach ślusarskich pracowali, może kilka lat jako palacze na lokomotywie jeździli i według całego swego trybu życia i swych przyzwyczajzeń jeszcze w domu rodzicielskim będąc, li tylko wśród niższych warstw ludu do ich stanu należących się obracali. Czyż nie ujawni się tutaj znaczna bardzo różnica? Czyż i jedyni i drugim równe koła towarzyskie będą dostępne, czy i jedni i drudzy w równej mierze utrzymać się zdołają w owych różnych kołach towarzyskich, gdy do nich znajdują dostęp? Podobno stanowczo nie! Dla czegoż tedy należących do częstokroć najodmienniejszych sfer życia, gwałtem łączyć, dla czego podnosić znaczenie jednego przez nadanie mu tytułu podrzędnego urzędnika, a poniżej owe drugiego przez wcielenie go do tej samej kategorii?

Tyle przynajmniej należałoby się spodziewać, iżby, jeżeli już kategoria podrzędnych urzędników nie ma napowrót być zniesioną, przynajmniej nie wcielano do niej osób, które faktycznie pełnią czynności urzędników, a przeto do statusu urzędników należą. B. Z.

STOWARZYSZENIA.

Pierwsze ogólne Stowarzyszenie urzędników austr. węg. monarchii w Wiedniu, wydało własnym nakładem „Reguły życia“ w polskim przekładzie, o których wydaniu niemieckiem już dawniej podaliśmy wiadomości, a które ze wszelkich miar na uznanie i rozpowszechnienie zasługują. Stowarzyszenie rozsyła je wprost franko i bezpłatnie każdemu, kto o nie zgłosi się u centralnego Zarządu w Wiedniu (IX. Kolingasse 15).

Towarzystwo prawnicze w Kosowie

urządziło na dochód ochotniczych straży ogniowych w Kosowie i Wiźnicy w dniu 11. lipca 1886 Wycieczkę towarzyską do Brzezinki w Czerhaniówce, obok rogatki między Kosowem i Kutami, w której program weszły — gry towarzyskie, wycieczki koni huculskich, puszczenie balonów, tańce i sztuczne ognie, przygrywka kapeli salinarnej Kosowskiej, oświetlenie lasku na czas zabawy wieczornej. — Jakie wycieczka miała powodzenie, później doniesiemy.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Wzorowa gmina. O gminie Toki w powiecie zbaraskim, która kupuje wieś za 278.000 złr., podaje *Batkiwsczyna* niektóre szczegóły. Od roku 1872, kiedy gmina, dzięki usiłowaniom swego proboszcza, odprzysięgła się opilstwa, zaczęło się tam wzorowe gospodarstwo. W tym czasie spłaciła gmina 50.000 długu w Banku rustykalnym, kupiła około 120 morgów pola z sąsiedniej wsi, kupiła 55 morgów pola zastawionego u żydów, a nawet nabyła 50 morgów

zagranicznego gruntu. Przytem gospodarze pobudowali się bardzo pięknie i kosztem 4000 złr. postawili murowaną szkołę. W spichrzu gminnym znajduje się przeszło 1000 korecy zboża, a fundusze gminne wynoszą 2115 złr., oprócz kasy cerkiewnej, która posiada 8024 złr. Sklep utrzymuje katolik, Hrehory Kostecki. Żydów jest we wsi około 120 dusz, ale nie mają już oni żadnego zarobku. Kupno obszaru dworskiego od hr. Tadeusza Dzieduszyckiego skutecznie zamyśla gmina, zaciągając na grunt gospodarzy 75.000 złr. pożyczki, a 180.000 złr. została na dobrach. Za propinację na 11 lat ofiarują gminie 16.500 złr. Dotychczas Toki były wydzierżawione za czynsz roczny złr 18.000.

Obrona przeciw Niemcom. *Kaliszanin* wspomina o dwóch ludziach, którzy nie przewidując może dzisiejszej sytuacji w zachodnich prowincjach królestwa pruskiego, zdawna już prowadzili walkę z owym żywiołem, co na piersiach naszych pragnie sobie torować drogę — *nach Osten*. Jednym z takich ludzi był zmarły w 1856 r. w Peredczu proboszcz ks. Franciszek Winger. Będąc w r. 1840 przeniesionym z wikarjatu kaliskiego na probostwo w Przedczu, zastał tam w jednej z parafialnych wsi istne gniazdo Niemców, a szczególnie Prusaków. Otóż korzystając ze swego wpływu na włóścian, przez lat 16 tyle zdziałał, iż wszystkie kolonie niemieckie zostały wykupione przez polskich osadników. Czcigodny kapłan zakończył życie, gdy ostatni kolonista niemiecki wieś opuścił. — Tą samą drogą szedł pomiędzy r. 1844 a 1865 jeden z proboszczów w okolicy Kalisza Zapobiegał on usilnie, aby się grunta w ręce kolonistów niemieckich nie dostawały. Przez lat nawet kilka musiał być właścicielem kilku gospodarstw, by je tylko oddać Polakom. I rzeczywiście dokonał tego, iż pomimo silnej konkurencji, żadnego kolonisty do wsi nie wpuszczono, w czem już później, za przykładem proboszcza, dopomagali sami parafianie.

Olbrzymi sfinks egipski (Harmakhis), który już w roku 1818 odkopywano, jest obecnie także przedmiotem zabiegów Egypciologa p. Maspero. Odkopano go już do piersi, obie jego łapy i schody, prowadzące do doliny. Następnie dokopano się nadzwyczaj twardej ruin, nad których uniesieniem obecnie pracują. Za kilka miesięcy cały kolos ze wszystkich stron okaże się oku ciekawego wędrowca. — Pokryły go ruiny na 1500 lat przed Chrystusem, za czasów Thutmesa IV.

W sprawie naszego kupiectwa otrzymujemy — pisze *N. Ref.* od jednego z członków straży skarbowej na prowincji następujące pismo:

W *N. Reformie* czytałem artykuł zatytułowany: „Głos z miasta“, którego autor słusznie wytyka naszym kupcom nieporadność i bezczynność.

Nie mam zamiaru zabierać w tej materji głosu z jakimi radami, raz, że nie należę do stanu kupieckiego, a po drugie nie czuję się ze względu na me stanowisko do tego kompetentnym; chciałbym tylko do wspomnianego artykułu dodać wymowną ilustrację.

Galicyjska straż skarbowa liczy do półtora tysiąca członków, dla których nie ma w całym kraju handlu, w którym mogliby się zaopatrywać w przedmioty umundurowania i uzbrojenia, za które rok rocznie idzie kilkanaście tysięcy do Pragi i Wiednia.

Każdy z nas musi sam sobie odzież sprawić i nabywa materiał, skąd mu się podoba. Otóż na cały kraj znajduje się jedna firma.

która nam od czasu do czasu nadsyła próbki i cenniki. Nie dziw tedy, że ten pan kupiec jest tak pewny swego, iż do niego każdy się udawać musi, że nie zważa na życzenia odbiorców, aby w polskim języku korespondował, lecz ignoruje ich życzenia szląc niemieckie pisma. Mając zamiar wyzwoić się z pod germanizacyjnego wpływu tego pana a będąc w Krakowie zaproponowałem jednemu ze znanych kupców sukna, aby po całym kraju rozesłał do straży skarbowej cenniki i próbki i chciałem mu w tym względzie bezinteresownie dopomóc i dać wyjaśnienia. Zwykle mię niczem, aż wyjechałem, a tak oddani znów jesteśmy na łaskę jednego kupca, wielbiciela niemieckiej kultury. Jest to jeden dowód więcej, jak bardzo jesteśmy nieporadni i jak mało dbamy o własny interes.

Polska szkoła w Botuszanach na Bukowinie ma wkrótce powstać za staraniem zamieszkałych tamże rodaków naszych. Wobec smutnej okoliczności, że młode pokolenie przebywających w Rumunii Polaków wynaradawia się niesłychanie — zamiar powyższy zasługuje na jak najgorętsze poparcie. Żadna emigracja nie uczyniła tak mało dla ratowania swej narodowości, jak właśnie ta, która osiadła w Rumunii i na całym Wschodzie. Każdego więc Polaka cieszyć będzie wiadomość, iż stosunki te poczynają się cokolwiek zmieniać. Szczęść Boże!

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. Lw.” po dzień 5. Lipca 1886 r.)

Opróżnione posady. Dwie posady adwokatów sądowych przy sądzie krajowym we Lwowie, tudzież taka posada przy sądzie obwodowym w Samborze i sądzie powiatowym w Łące. Podania co do dwóch pierwszych posad do Prezydium sądu kraj. we Lwowie, co do dwóch ostatnich do Prezydium sądu obwod w Samborze, do 18 lipca r. b. (64).

Mianowania. Koncepistą pocztowym praktykant conceptowy Ludwik Pietrzycki we Lwowie. — Auskultantami sąd. praktykanci sąd. Yeroteusz Steblecki i Włodzimierz Gabła. — Adjunktem dyrekcji urzędów pomocn. Jan Rzymkowski przy wyższym sądzie kraj. w Krakowie. — Radcą dworu przy najwyższym trybunale radca wyższego sądu kraj. we Lwowie Wojciech Kochanowski. — Prowizorycznym komisarzem powiat. koncepista Nam. Lubiec Chojecki w Zbarażu; prowizorycznymi koncepistami Namiest. praktykanci: Ludwik Kukulski w Dąbrowej i Karol Hausner we Lwowie.

Przeniesienia. Sekretarz powiatowy Józef Czerkawski z Rzeszowa do starostwa w Krakowie. — Praktykanci concept. Justyn Szwedzicki ze Lwowa do Kolbuszowej i Jan August Falkowski ze Lwowa do Śniatyna.

Kandydat adwokacki Dr. praw

z odbytą praktyką sądową i 5letnią legalną praktyką adwokacką poszukuje posady. *Blizszej wiadomości udzieli Redakcja „Urzęd. i Prawnika“.*

KOLPORTERÓW

poszukuje się.

Oferty pod znakiem „KOLPORTER“ przyjmuje Ekspedycja ogłoszeń Henryka Schalek w Wiedniu.

Nakładem księgarni
J. A. Pelara (H. Czerny) w Rzeszowie
wyszło dzieło pod tytułem:
PODRĘCZNIK
Do Ustawy i Instrukcji Hipotecznej
ulożył
Alojzy Niemetz.
Wydanie drugie znacznie powiększone.
Cena egzemplarza 1 złr. 20 cent.,
z przesyłką poczt. 1 złr. 30 cent.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

DZIEŁA

prof. Dra Leonarda Piętaka:

Prawo spadkowe rzymskie tom I. w cenie 5 złr.
O Towarzystwach zarob. i gospodarczych, 2 złr.
O giełdzie i czynnościach giełdowych, 1 złr. 20 ct.
O istotnych znamionach czynności kredytowych i ich nieważności według ustawy lipcowej z r. 1877, 80 ct.

nabyć można u autora (Lwów, Pańska 16) z przesyłką franko, tudzież w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie i innych księgarniach krajowych.

Oryginalne Singera maszyny

do szycia



na spłatę ratami

G. Neidlinger

Lwów ul. Kopernika 1. 2.

Dr. Leon Geller

wydawca i redaktor czasopisma:

„*Oesterr. Centralblatt für die juristische Praxis*“,

Adwokat nadworny i sąd.,

utrzymuje swe biuro w Wiedniu,

Śródmieście I. Rengasse 13.

W Redakcji

„URZĘDNIKA I PRAWNIKA“

są następujące własne nakłady do nabycia:

Dr. Józef B. Oczapowski: Opodatkowanie cudzoziemców w dopełnieniu i rozwinięciu §. 266 II. tomu Umiejętności skarbowej Raula. 1871 — cena 25 ct.

Tenże: Zakres i osnowa prawa politycznego czyli państwowego 1873 — cena 10 ct.

Józef Louis Wawel: Dawne prawo wekslowe polskie. 1872 — cena 25 ct.

Tenże: O prawnym znaczeniu podpisów na wekslu. 1874 — cena 25 ct.

Tenże: O prawie rybołówstwa w Galicji 1879 — cena 25 ct.

Dr. J. Kleczyński: Okoliczności obciążające i łagodzące w obec sądów przysięgłych (Objaśnienie §. 322 postępowania karnego). 1874 — cena 25 ct.

Dr. E. Reben. O postępowaniu dowodowym w postępowaniu w sprawach drobiazgowych. 1873 — cena 25 ct.

Dr. Ignacy Czemeryński: Referat o Towarzystwach kredytowych przedstawiony „Wiecowi mniejskiemu“ we Lwowie d. 15. i 16. sierpnia 1874 r. — cena 20 c.

Władysław Herold: Wpływ art. 14. 15. 16. ustawy zasadniczej państwa z dnia 21. grudnia 1867 r. Nr. 142. tudzież ustępu II. i VII. ustawy wyznaniowej z dnia 25 maja 1868 r. Nr. 49. Dz. u. p. na prawo publiczne, a względnie ustawę karną, tudzież na prawo prywatne, a w szczególności na ustawę małżeńską. 1875 — cena 25 ct.

Dr. Witold Załęski: O filozofii krytycznej Kanta w zastosowaniu do nauki prawa 1875 — cena 25 ct.

Dr. Antoni J. Dziędzielewicz: Ustawa z dnia 8. marca 1876 r. 1. 2. dz. ust. państw. o należnościach stemplowych i bezpośrednich, tudzież Rozporządzenie minist. skarbu z d. 31. marca 1875 r. 1. 54 dotyczące wykonania tej ustawy. 1876 — cena 25 ct.

Tenże: Uszkodzenia osób na austriackich kolejach żelaznych. 1882 r. — cena 50 ct.

Dr. Iheringa: Walka o prawo; przełożył s p. A. Matakiewicz. 1875 — cena 35 ct.

Tegoż: Znaczenie prawa rzymskiego dla świata nowożytnego; przełożył Dr. R. Fried. 1877 — cena 20 ct.

Tegoż: O tryngielcie; przełożył Dr. Wincenty Tarłowski. 1883 — cena 30 ct.

Dr. Stanisław Madejski: O zubożeniu włościan w Galicji (De lege ferenda) 1877 — cena 25 ct.

Dr. Józef Rosenblatt: Kara uwięzienia i zakłady karne (wykład habilitacyjny). 1877 — cena 25 ct.

Dr. Gustaw Roszkowski: O znaczeniu encyklopedji i metodologii nauk prawnych. 1881 — cena 25 ct.

Dr. Julian Morelowski: Austrjackie prawo wojskowe 1885 r. — cena 50 ct.

Dr. Włodzim. Demetrykiewicz: Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych. Ze szczególnem uwzględnieniem stosunków galicyjskich 1885 r. — cena 25 ct.